

Na początku sierpnia 2013 **Kościół Adwentystów Dnia Siódmego** wystosował odpowiedź na moje argumenty przeciwko **zasadzie "dzień za rok"**, wyznawanej i głoszonej przez **adwentystów**. Autorem polemiki jest web-pastor Stanisław Niedziński. Odpowiedź tę przytaczam w całości. Swoje komentarze zamieszczam w tekście, wyraźnie to zaznaczając.

Stanisław Niedziński pisze (zachowano oryginalną pisownię):

Witam,  
Tak jak obiecałem odpowiadam na twe zarzuty odnośnie zasady „dzień za rok”  
Twierdzisz, że ta zasada jest nie potrzebna, gdyż można zastosować inną metodę tj. zasadę „tygodni lat”

Adam Gołębiewski odpowiada:

To jest nieprawda. Wcałe tak nie twierdziłem, ani nie twierdzę. Taki wniosek, jak powyższy, można wyciągnąć jedynie przez pobieżne zaznajomienie się z moimi argumentami. Proszę należycie przeanalizować mój artykuł pt. „ [Proroctwo o 70 tygodniach a zasada dzień za rok](#)”

, który można znaleźć, klikając w poniższy link:

<http://www.jeszcze7000.org/start/adwentyzm/interpretacje/lb-14-34/210-ile-trwa-okres-70-tyg-odni>

Stanisław Niedziński pisze:

Dziwię się Adamie, że chociaż często starasz się być przesadnie dokładny, to w przypadku Dan 9:24 zabrakło Ci tej konsekwencji.

Adam Gołębiewski odpowiada:

Zdaję sobie sprawę, że moja dokładność w tym, co prezentuję na swojej stronie – [www.jeszcze7000.org](http://www.jeszcze7000.org)

– jest nie na rękę Kościołowi Adwentystów Dnia Siódmego. Jestem zdania, że „diabeł tkwi w szczegółach”. Niestety, aby przeanalizować te szczegóły, potrzeba cierpliwości, drobiazgowości oraz dokładności. Modlę się, aby Bóg prowadził mnie w tych wszystkich badaniach oraz by to, co prezentuję, było obiektywne, przejrzyste i czytelne dla każdego czytelnika oraz aby każdy mógł sprawdzić to, co przedstawiam.

Czy określenie charakteru mojej pracy mianem pejoratywnej „PRZESADNEJ dokładności” jest obiektywnym stwierdzeniem, zostawiam to osądowi każdemu, kto zapoznaje się z moimi opracowaniami.

Stanisław Niedziński pisze:

W wersecie tym, po prostu nie występuje zasada „tygodni lat”, jak to ma miejsce w:

Leviticus 25:8 „שנים שבתת שבע” – siedem tygodni (siódemek) lat

Kapłańska 25:5-8 „Nie będziesz zbierał żniwa z tego, co samo wyrosło po żniwie twoim, i nie będziesz zrywał winogron z nie obciętych pędów. Ziemia mieć będzie rok odpoczynku... To, co ziemia wyda w czasie swego odpoczynku, będzie dla was pożywieniem - dla ciebie i dla twego sługi, i dla twojej służebnicy, i dla twego najemnika, i dla tych, którzy u ciebie mieszkają, ...**dla twojego bydła i dla zwierząt, które są na twojej ziemi będzie pożywieniem cały jej plon... Naliczysz sobie siedem lat sabatowych, siedem razy po siedem lat. Czas tych siedmiu lat sabatowych obejmować będzie czterdzieści dziewięć lat.**”

Adam Gołębiewski odpowiada:

Nie mam pojęcia czym jest owa „zasada tygodni lat”. Ja o niczym takim nigdzie nie pisałem. Czyżby chodziło o zamianę tygodnia proroczego na lata? To jakieś novum.

Kpł 25,8 mówi o siedmiu siódemkach lat (czyli „siedem” razy „siedem lat” = 49 lat) podobnie jak tekst z Dn 10,2 mówi o trzech siódemkach dni (czyli „trzy” razy „siedem dni” = 21 dni).

Stanisław Niedziński pisze:

Przede wszystkim ta zasada „tygodni lat” nie dotyczy proroctwa lecz Bożego nakazu stosowania odpoczynku dla uprawianej ziemi, aby nie nastąpiło jej całkowite wyeksploatowanie i wyjałowienie.

Natomiast w proroctwie Dan 7:24 mamy tekst: „שבעים ושבעה שבועות” – siedemdziesiąt tygodni (siedemdziesiąt siódemek)

W tym wersecie nie występuje słowo „שנים” – lat.

Adam Gołębiewski odpowiada:

Podejrzewam, że nie chodzi o tekst z Dn 7,24 ale Dn 9,24. Oczywiście, że w tym właśnie wersecie hebrajskie słowo „שנים” nie występuje. Wyraźnie o tym pisałem w swoim opracowaniu, do którego powyżej dałem odnośnik.

Uświadamianie mi, że w Dn 9,24 nie występuje słowo „שנים” świadczy jednoznacznie o tym, że mój artykuł oraz argumenty, jakie podaję, nie zostały dostatecznie dobrze przestudiowane.

Stanisław Niedziński pisze:

Podsumowując:

W księdze Daniela 9:24 nie występuje słowo lat, tak więc błędem jest twierdzić, że do zrozumienia tego proroctwa **nie potrzebna** jest zasada „dzień za rok” **Bez tej zasady dosłowne tłumaczenie na język polski (przeliczenie) – siedemdziesiąt tygodni to tylko 490 dni a nie lat.**

Zmuszeni jesteśmy więc zastosować zasadę „dzień za rok”

Adam Gołębiewski odpowiada:

Do niczego nie jesteśmy zmuszeni. A już tym bardziej, aby stosować jakąś rzekomą regułę „dzień za rok”, o której Biblia milczy.

To, że w Dn 9,24 nie występuje słowo „שנים” (lat) nie oznacza wcale, że otrzymujemy jedynie 490 dni (a nie lat). W swoim opracowaniu przytoczyłem przykład z Pwt 16,9, wiążąc go z tekstami z Kpł 23,15-16, który mówi, że właśnie kontekst decyduje o jednostce czasu, a nie nasze domysły!

W przypadku Dn 9,24 kontekstem są **lata**, a dokładnie okres 70 **lat** niewoli (zgodnie z proroctwem Jeremiasza), nad którym Daniel zastanawiał się na początku 9 rozdziału (Dn 9).

Na tej podstawie okres 70 siódemek z Dn 9,24 dotyczy **lat**, co przekłada się na 490 lat bez potrzeby stosowania jakiegokolwiek niebiblijnej reguły „dzień za rok”.

Stanisław Niedziński pisze:

\_ Oczywiście w Biblii obok różnych interpretacji występuje zasada „tygodni lat” (w 3Mojż 25:8) i można ją zastosować do obliczenia prorocтва ale zasada ta „sensu stricto” nie dotyczy księgi Daniela 9:24 z uwagi na brak słowa „lat” „שנים”.

Adam Gołębiewski odpowiada:

Po raz kolejny zachęcam do szczegółowego zapoznania się z moim powyższym opracowaniem, w którym o tym wszystkim piszę.

Stanisław Niedziński pisze:

\_ William Miller skorzystał z zasady „dzień za rok” i miał do tego pełne prawo bo jest to zasada biblijna.

Adam Gołębiewski odpowiada:

Miller i jego naśladowcy musieli zmierzyć się z merytoryczną i ostrą krytyką np. ze strony prof. Mosesa Stuarta. Oczywiście – jak można się domyślić – argumenty Stuarta nie zostały przyjęte. Milleryci chcieli wierzyć w rychłe oczyszczenie ziemi w roku 1843, a następnie wierzyć w powtórne przyjście Chrystusa w dniu 22 października 1844 roku. Nawet po wielkim rozczarowaniu nie poddali się, nadal utrzymując, że zasady, jakimi kierowali się, były i są w pełni oparte o Biblię. Sęk w tym, że mało kto z adwentystów dnia siódmego chce rzetelnie sprawdzić to, w co wierzy.

Stanisław Niedziński pisze:

\_ **Patrz:** Liczb 14:33-34 Lecz i synowie wasi będą koczowali na pustyni przez czterdzieści lat i poniosą karę za waszą niewierność, aż zniszczą wasze trupy na pustyni.

Według liczby dni, w ciągu których badaliście tę ziemię, a było ich czterdzieści, **DZIEŃ LICZĄC ZA ROK**, będziecie ponosić karę za wasze winy przez czterdzieści lat i doznacie mojej niechęci.

Adam Gołębiewski odpowiada:

Czy z wersetów z Lb 14,33-34 wynika jakakolwiek reguła przeliczania okresów PROROCZYCH? Czy wersety z Lb 14,33-34 o tym mówią? Czy kontekst tychże wersetów dotyka w ogóle kwestii przeliczania okresów PROROCZYCH? Bynajmniej!

Stanisław Niedziński pisze:

\_ Nawet gdyby w Piśmie nie było żadnej zasady do wyliczenia prorocstwa Daniela 9 to taką zasadę należałoby wprowadzić, bo bez niej nie da się zinterpretować tego prorocstwa.

Adam Gołębiewski odpowiada:

Skądże znowu! Proszę zapoznać się skrupulatnie z moimi argumentami, a okaże się, że zasada „dzień za rok” jest całkowicie niepotrzebna. Biblia tłumaczy się sama, czyż nie? Czy trzeba zatem wprowadzać jakieś ludzkie reguły, których w Biblii nie ma, po to, aby poprawiać Pana Boga?

Stanisław Niedziński pisze:

W proroczwie 9:24 – 490 dni to 490 lat, ale według zasady „dzień za rok”

Adam Gołębiewski odpowiada:

Kontekst całego rozdziału (Dn 9) mówi jednoznacznie o jednostce czasu, jakimi są w tym przypadku lata.

Stanisław Niedziński pisze:

Choć mamy w Biblii różne zasady przeliczeń to do omawianego wersetu (Dan.9:24) ma zastosowanie zasada „dzień za rok” wg 4Mojż. 14:33-34

Zasada „dzień za rok” ma swe uzasadnienie w Biblii.

Stanisław Niedziński

PS

(Uwaga! „siedem„ -“שִׁבְעִים־הָ” od rzecznikowym\_ imiesłowem jest „tygodni„ – “שִׁבְעִים־הָ”)  
„Pozornie są to dwa podobnie do siebie wyrazy, ale różnią się wokalizacją, czyli systemem znaków – kropki i kresek”)

Adam Gołębiewski odpowiada:

Apeluję raz jeszcze o dokładne zapoznanie się z moimi opracowaniami oraz argumentami. Nie jest moim zamiarem, aby kogoś na siłę odciągać od tego, w co wierzy. Pragnę z całego serca, aby każdy adwentysta dnia siódmego z modlitwą sprawdził wszystko, co przedstawiam na tej stronie internetowej. Nie chcę dla siebie chwały, a jedynie dojść do pełnej Prawdy, która jest w Chrystusie Jezusie i nią się dzielić.

z chrześcijańskim pozdrowieniem

*Adam Gołębiewski*

info@jeszcze7000.org